

MAGIA.

Daleko szczekają psy.
Słońce wydaje się być
nie na miejscu

Otaczają mnie zewsząd
czyny innych ludzi:
lampa. Dywan. Firanki.
Kartka i pióro. Moje łóżko.

Moim czynem jest zamknięcie oczu:
świat jest aktem wyobraźni.
Jego kulistość wciąż budzi wątpliwości,
skoro nic nie powraca.

Daleko szczekają psy.
To i akacja za oknem
przypominają niedbale:
żyję.